

GAZETKA

OBOZOWA

Nr. 20.

PISMO ŻOŁNIERZY OŚRODKA ZAPASOWEGO B. S. K. 23.XII.1940.

Radosny tydzień

Byczo jest! Na frontach zwyciężają, na tyłach armii wrażeń przygnębia i rozczerowanie, w krainie naszych przyjaciół podniosły następną i rdzwały skarbiec do dyspozycji. Od dnia wybuchu wojny nie było tak świetnej sytuacji międzynarodowej i to świętej pod każdym względem. Krótko mówiąc: byczo jest i jeszcze lepiej będzie!

Roosevelt położył kres domyskom i przypuszczeniom prasy amerykańskiej na temat pomocy finansowej St. Zjednoczonych dla Anglii. Ameryka, jak wiadomo powszechnie, udziela kredytu klientom bardzo pewnym. Wielka Brytania jest tym klientem. Amerykanin wie z kim należy i trzeba robić business. Ameryka od wielu lat jest niezawodnym baronetem. Amerykański barometr z całą wyrazistością wykazuje strzałkę "na pogodę" to jest na ostateczne zwycięstwo nad Hitlerem. Cały przemyśl wojenny amerykański - jak wynika z oświadczenia Roosevelta na konferencji prasowej - będzie pracował dla Anglii, jakby dla dzierżawcy! Wszystko, co Ameryka będzie produkowała, stanie do dyspozycji Anglii: okręty, samoloty, nowoczesna broń i amunicja. Albo Anglia zwróci te dostarczone materiały wojenne po zakończeniu działań wojennych, albo zapłaci za te dostawy. Kto wnika w treść tego oświadczenia, ten rozumie, że nadszedł rewolucyjny zwrot w stosunkach anglo-amerykańskich.

Churchill w czwartkowej mowie dał przejrzysty przegląd sytuacji na froncie egipskim. Tylko tysiąc ofiar kosztowała zwycięska ofensywa na Sidi Barrani, a liczba jeńców oszacowana na 30 tysięcy Włochów okazała się zbyt skromna. Winston nie bezcelowo zachował szczególnie delikatniejszy stosunek wobec armii włoskiej. Wielki ten mąż stanu naszych czasów patrzy otwartymi oczyma na głęboki wstrząs i proces rozgrywający się w Italii w następstwie klęsk w Egipcie i w Albanii. Churchill podkreślił, że Anglia nie chciała wojny z Italią. Odpowiada to nastrojom Kwirynału, Watykanu i większości narodu włoskiego. Nie ulega wątpliwości, że żołnierz włoski nie chce walczyć, bo w imię czego? Czy w imię interesów hitlerowskich?... Gdy pod Bardia rozgrywa się finał zwycięskiej walki i ofensywy brytyjskiej przeciw Włochom, nadchodzi z Rzymu wiadomość o maskowanej okupacji Italii przez wojska niemieckie.

Hitler idzie w ślady Wilhelma II. Również w poprzedniej wojnie cesarz usiłował powstrzymać rozkład armii austriacko-węgierskiej przez dodanie do każdego z dwóch korpusów austriackich jednego korpusu niemieckiego. Obecnie Hitler usiłuje wstrzyknąć armii włoskiej serum nazistowskie. Czy duma Włochów wytrzyma tę próbę? Nie zostały jednak zaprzeczone /ani też potwierdzone/ pogłoski o wrzeniu na tyłach fron-

tów i na szczytach Państwa Włoskiego. Co się stało z generałem Badoglio? Czy rzeczywiście zadał ustąpienia Mu ssoliniego? Czy to prawda, że następcą tronu ks. Umberto uważa obecną cwiłę za najodpowiedniejszą, by porzucić podziękować Mussolinieru za jego poświęcenie... interesy Italii dla partji?

Pétain jednym rzutem uwolnił się od Laval'a, któremu udało się uniknąć losu na podobieństwo losu zgotowanego przez siebie kolonem ministrów z osłabłego rządu wojny Francji, gabinetu Reynaud'a. Pan Laval zawdzięcza swoje ocalenie szpiegowi - dyplomacie Abetzowi, którego przymusowo wysłano

z Paryża na krótko przed wojną. Po katastrofie we Francji Hitler nastąpił tegoż Abetz'a Petain'a... Zwykłość w Brytanii i Grecji nie mogły mieć w Francji bez echa.

Sytuacja wojskowa - różowa, połączenie strategiczne - z dnia na dzień lepsze, stan finansowy - all right, na szachownicy dyplomatycznej - izolacja państw "osi".

Na zakończenie oceanu tygodnia, obfitującego w radosne wydarzenia do woił zaskuszany przy "pół czarnej" a mianowicie:

Stalin wysłał następującą gratulacyjną depeszę w języku rosyjskim do Mussoliniego: "sidi barany"...

Depesze

AMERYKA DOSTARCZA OKRETY DLA W. BRYT.

Waszyngton, 22.XII. /R/ Ze Zródła oficjalnych donoszą, iż rząd Stanów Zjednoczonych rozważa możliwość oddania Anglii 37 duńskich i ponad sto innych obcych okrętów trzymanyh dotąd jeszcze w portach amerykańskich.

Nadto rozważana jest możliwość powiększenia wogóle tonażu, jaki ma być oddany do dyspozycji W. Brytanii.

NIEMCY PROTESTUJĄ...

Berlin, 22.XII. /R/ Przedstawił niemiecki Min. Spr. Zagr., przemawiając przez radio z Berlina, oświadczył, że rząd niemiecki uważa za oddanie okrętów duńskich i innych W. Brytanii za sprawę poważną.

Oświadczył on dalej, iż pomoc Stanów Zjednoczonych dla W. Brytanii jest nie do zniesienia i nie może być dłużej tolerowana.

W związku z odwołaniem trzech członków Ambasady St. Zjedn. w Paryżu, rząd niemiecki przygotowuje ogłoszenie rzekome sensacyjne dokumentów.

PRASA AM. ODRZUCA ŻĄDANIA NIEMIECKIE.

Waszyngton, 22.XII. /R/ W sprawie żądań i gróźb niemieckich rząd amerykański nie zajął jeszcze stanowiska, natomiast prasa amerykańska w artykułach pełnych oburzenia pod sensacyj-

nymi tytułami, jak: "Czy Niemcy przagną wojny z nami?", "Berlin obrzuca St. Zjedn. obelgami" reaguje silnie na wyzwania niemieckie.

KRYZYS WE FRANCJI PRVA.

London, 22.XII. /R/ Kryzys rządu Petain'a trwa nadal. Laval, który jak wiadomo ustąpił, miał przyjąć niemiecki plan, polegający na tym, iż Francja niekażezwolić na przemarsz wojsk niemieckich przez jej teren oraz na oddanie do dyspozycji Niemców portów śródziemnomorskich. Nadto Francja miała się ściśle związać w współpracy z Niemcami, oddając do ich dyspozycji wszelki materiał oraz źródła produkcji wojennej.

Niemcy wywierają nacisk na rząd Petain'a i domagają się powrotu Laval'a na jakikolwiek stanowisko do rządu. W związku z tem gabinet odbywa codziennie posiedzenia.

SPEC. KORESP. REUTERSA O SYTUACJI W PARYŻU.

London, 22.XII. /R/ Spec. koresp. Reutersa Gordon Yung donosi:

Nad Bardię rozpościera się ogólna chmura dyru. Przez całą noc rozbrzmiewały huk artylerii angielskiej, które były słyszano wyraźnie w obzję Ang. Tuż pod Bardię stoi angielska

Krygada pancerna, podczas gdy inne jednostki stoją dalej na zachód.

Wedle otrzymanych wiadomości, Grecy na nieć jeszcze w pogotowiu na zachód od Bardii i w głębi Libii około 200 tys. wojska mimo poniesionych wielkich strat w jeńcach, zabitych i rannych.

NA FRONTIE LIBIJSKIM

Kair, 22.XII. /RSR/ Jak stwierdza komunikat angielskiej Kwat. Głównej, na odcinku Bardii wojska angielskie są stale wzmacniane.

Na odcinku zajętych przez Anglików znaleziono siedem armat włoskich. Na innych frontach sytuacja bez zmian.

Bombowce angielskie dokonały na lotu na Benzasi i Berka w Libii. W Berka ostrzeliwano znajdujące się na lotniskach samoloty włoskie z wysokości 500 stóp. Przy bombardowaniu Bengasi spowodowano wiele eksplozji na nolu. Dwa pożary zostały wzniecone około okrętów wojennych w porcie.

Bombardowano Bardię i Tobruk.

W Afryce wschodniej dokonano ataku na Asmarę, gdzie zrzucono wiele bomb na składy.

R.A.F. DALEJ BOMBARDUJE.

Londyn, 22.XII. /RSR/ W nocy z soboty na niedzielę R.A.F. bombardował ponownie obiekty wojskowe w północnych Włoszech jak również w Niemczech i na terenach okupowanych.

Z FRONTU ALBAŃSKIEGO.

Londyn, 22.XII. /RSR/ Jakkolwiek ofensywa grecka opóźnia się z powodu ostrej zimy, to jednak stan moralny wojsk greckich jest bardzo dobry i żołnierze Grecy pragną żądać dalszej walki.

Grecy donywiają ustawicznych wypadów na pozycje włoskie, na których znajdują zwłoki zamartwiłotych żołnierzy włoskich.

Grecy są bardzo silnie wspomaganie przez partyzantów albańskich.

Zasadniczą różnicą w stosowaniu taktyki wojennej przez Włochów i Greców polega na tym, że Włosi atakują w dzień a Grecy w nocy. Korzystając z oszrony nocy z łatwością zdobywają oni pozycje włoskie i zabierają wielką ilość materiału wojennego.

W rejonie Pogradec spaliły ostatnie obłite antęgi, jednak pojedyncze

artylerii nie ustaje.

Nowy model włoskiego samolotu straconego przez Greków dowozi, że konstrukcja włoskich samolotów jest przestarzała.

STAN OBLĘZENIA W TURCJI TRWA.

Ankara, 22.XII. /R/ Ogłoszony w Turcji stan oblężenia na okres jednego miesiąca został obecnie przedłużony na dalszy okres trzech miesięcy.

NOWE CZŁOPI ANGLIJSKIE.

Londyn, 22.XII. /R/ Zaśno działania przeciwpancerne nie są w stanie przebić grubych panczerzy nowego czołgu typ.251, który obecnie jest w użyciu armii brytyjskiej.

MARSZAŁEK RYDZ-SMIGŁY ZBIEGŁ Z RUMUNII.

Londyn, 21.XII. /R/ Marszałek Rydz Smigły, internowany w Rumunii, zbiegł w płóciak. Kapitan żandarmerii rumuńskiej, który miał nadzór, został aresztowany.

OKRETY WŁOSKIE TONA...

Londyn, 22.XII. /R/ Ang. Kóź pod wodzą "Triand" zatopił włoski okręt pomocniczy na morzu Śródziemnym a następnego dnia wielki okręt-cysternę przy bieżym Galabrii.

Z OBOZU

PASTERKA W BETLEEM.

Wyjazd autobusami do Betleem o 21.30. Przyjazd na godz. 23.00. O godz. 23.15 wyruszył z pod bazyliki Narodzenia na pole pasterczy. O godz. 24-cj Polska Pasterka żołnierska na polach pasterczy pod Betleem. /w czasie Mszy Św. śpiewanie kolend, owangielia i krótkie kazanie/. Po pasterce powrót ze śpiewem kolend do bazyliki na mszę św., którą odprawi o godz. 2-cj J.E.Ks. Biskup Radziński.

W czasie Mszy św. słuchanie spowiedzi św. w kościele i w kruchankach klasztornych.

Po mszy św. odwiedzenie grotty Narodzenia grupami po kilkadziesiąt osób.

Powrót autobusami do obozu. W pierwsze święto B.Nar. Msza św. o godz. 10.30 w obozie, w Emaus i u O.O. Trapistów.

NIEMCOPOISIE

/Ciąg dalszy/

I tak wyrzucono w ciągu jednej nocy wszystkich sędziów i prokuratorów. W inną noc wyrzucono wszystkich lekarzy, dalej kolejarzy, urzędników pocztowych i t.p.

W ciągu grudnia 1939 r. wyrzucono całą ludność polską Berdychowa, przedmieścia Poznania, zamieszkałego przez ludność robotniczą. Nieszczęśliwców tych, którzy zdołali zabrać tylko drobne pakiunki swego chudego do bytku, pędzono pieszo osiem mil do Główny.

W czasie drugiej połowy listopada i przez cały grudzień 1939r. dwadzieścia siedem ciężkich autobusów było co noc czynnych przy wysiedlaniu mieszkańców Poznania. Każdy z tych autobusów mieścił co najmniej 50 osób.

Według dotychczasowych wiadomości wyrugowali Niemcy do końca grudnia 1939r. z Poznania około 20 tys. rodzin polskich czyli około 100 tys. osób. Większość osób wyrzuconych w ten sposób z kraju rodzinnego, pochodzi z rodzin zamieszkujących Poznań lub okręg poznański od kilku wieków.

Zupełnie tę samą procedurę stosowano w Gnieźnie, stolicy Polski z X. i XI. wieku. Ludność wyrzucono z mieszkań bez uprzedzenia, a agenci Gestapo zrabowali wszystko co posiadało jakakolwiek wartość. Mieszkania Polaków zajęli Niemcy przybyli ostatnio z zagłębia Saary, Nadrenii i Hannoveru. Również w Bydgoszczy gdzie, jak już poprzednio opisano, rozstrzelano około 6 tys. Polaków, wyrzucono pozostającą część ludności polskiej, tak iż tylko drobna jeszcze garstka Polaków żyje w tym mieście. W ostatnich czasach przystąpili Niemcy do masowego wyrzucania ludności polskiej ze wsi.

Wszystkich Polaków, mężczyzn, kobiety czy dzieci, wyrzuconych z miast lub wsi posyła się najprzód do obozów koncentracyjnych. Ludzi starych i dzieci transportują Niemcy następnie do centralnej Polski wagonami bydłoceni. Po kilkudniowej podróży wyrzuca się ich gdziekolwiek w polu pozostawiając bez dachu nad głową, bez żywności lub jakiegokolwiek pomocy. Los tej ludności jest okropny, tak iż wskutek panujących mrozów ofiary barbarzyństwa niemieckiego umierają tysiącami. - Wszystkich zdrowych i

silnych mężczyzn i kobiety deportuje się wgłąb Niemiec, gdzie przymuszani są do najcięższych robót. Postępowanie to można nazwać tylko okrutnym systemem nowoczesnego niewolnictwa.

W myśl deklaracji Forstera, gauleitera zachodniej Polski, nakazujący by wszelki ślad polskiego ducha narodowego znikł z tych terenów w jak najkrótszym czasie, wyżej opisane deportacje rozszerzają Niemcy na cały obszar zachodniej Polski. Wyrzucono Polaków również z Kalisza, zniszczonego już w 1914 roku przez wojska pruskie. Przedmieście Włocławka, Grzywno, zamieszkałe przez ludność robotniczą, spalono z rozkazu władz niemieckich, by zmusić mieszkańców do opuszczenia miasta. Kto nie chciał miasta opuścić został zastrzelony.

Zupełnie niedawno usunęli Niemcy wszystkich chorých wyszłowa z zakładów w Owińskach, Kościanie, Kocborowie i Swieciu. Są podstawy do przypuszczenia, iż wszyscy chorzy zostali rozstrzelani. Wszystkie te zakłady zamieniono na koszary dla SS.

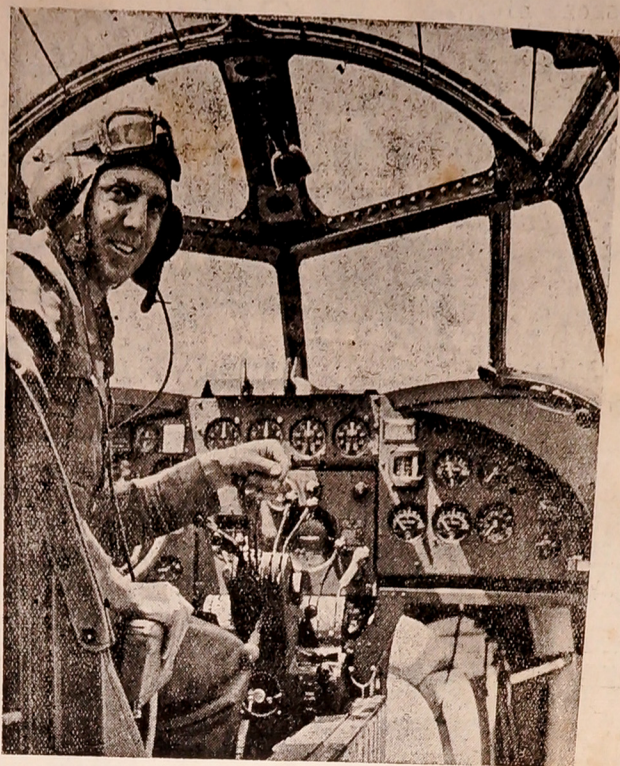
III. GRABIEŻ PRZEDSIĘBIORSTW HADL.

Przyjrzyjmy się teraz grabieży majątku ruchomego i nieruchomego do konanej na Polakach wyrzuconych z ich ojcowizny. Rabunku tego dokonywano nie tylko przy sposobności wyrzucania ludności lecz również przy każdej innej okazji.

W Poznaniu jak i w innych miastach zachodnich województw wywłaszczono wszystkich polskich właścicieli sklepów bez jakiegokolwiek rekompensaty. Sklepy te oddano zarządcom niemieckim znany pod nazwą "Treuhänderów" czyli dowierców. Niemcy nie tają jednak, że ci dowiercy mają zostać właściwymi właścicielami zagrabionych sklepów.

W ten sposób ograbiono Polaków z ich własności n.p. księgarnie, drukarnie dzienników, hotele, restauracje, kawiarnie i kina. Sposób zamiany własności takich przedsiębiorstw ilustruje najlepiej wypadek z księgarnią Dippla, jedną z największych w Poznaniu. Pewnego dnia zjawił się tam dowierca, zabrał pieniądze z kasy i nakazał właścicielowi opuścić lokal. /Dalszy ciąg nastąpi/. /W.K./

Wnętrze samolotu, z którego robiono
zdjęcia w 48 godzin po bombar-
dowaniu bazy włoskiej Taranto.
(Partz ilustracje w Gazecie No. 8 i 9).



Wojska indyjskie przekraczają rzekę pełną krokodyli. Marsz jest, jak
widać, „ubezpieczony”.

Strona ogłoszeń

GAZETKI OBOZOWEJ Nr. 20. z dnia 23 grudnia 1940

MUNDURY
sukienne, polowe
płaszczki nieprzenikalne
w wielkim wyborze
gotowe i na miarę
wykonane przez
specjalistów.

ABC

największy skład
w Palestynie
TEL-AVIV:
ul. Allenby 43 oraz
Nachlat Benjamin 39
JERUZOLIMA:
ul. Jaffska obok
główniej poczty

HAIFA:
ul. Jaffska hot. Savoy
oraz Hadar Hacarnel

Naprawa obuwia

uczciwie-tanio-dobrze.
"T I K U N"
TEL-AVIV, Scheinkin 8.

MARGALIT
obuwie na miarę

Buty z cholewami

nieprzenikalne
w najlepszym gatunku
TEL-AVIV, Allenby 83

PENSJONAT

Mannheim-Gedera

3 dni świąteczne
można spędzić niżej
w naszym pensjonacie
za L.P. 1,500
Specjalne utrzymanie
CENA WRAZ Z USEUGA

Znakomicie jada się

w *RICHON*

TEL-AVIV ul. Allenby 11
Smaczne potrawy
Dania z rożna
Stale świeże piwo
Przystępne ceny

Keep
"THE SOLDIERS SHOP"
TEL-AVIV, Allenby 30 naprzeciwko Mograbi.
zaopatrzonej jest w to
wszystko czego potrzebujecie

Braun i syn

Maszyny do pisania "PORTABLE"
nowe i używane. Wieczne pióra-ar-
tykuły biurowe w dużym wyborze.
KORZYSTNE ŹRÓDŁO ZAKUPU
TEL-AVIV, Herzla Nr. 13.

RESTAURACJA

Yarkon

TEL-AVIV ul. Havarkon 64
Rendez Vous Towarzystwa
POLSKIEGO

ZEGARKI wyroby ze ZŁOTA
największy wybór

Kaus Bras.

TEL-AVIV, Allenby 37



Matka potrzebuje 20 lat
na to, żeby z syna zro-
bić mężczyznę. Potem
przychodzi jakaś kobie-
ta i w ciągu 20 minut
robi z niego warjata...

SMAKOSZE dobrze się
czują w doborczym
TOWARZYSTWIE
w Restauracji - Barze

Hesse

JERUZOLIMA:
Princess Mary Ave
obok Traffic Office

NAJSZYBIEJ
przevożą nas
autobusy

ekko

TEL-AVIV
dojazd autobusem 2.
do Alcji Rotszylda
JERUZOLIMA: ul. Jaffska

ROGATYDKI

wykonuje specjalista
z Polski
F. B I E R E N Z W E I G
TEL-AVIV.
Nachlat Benjamin 23a.
wejście od podwórza I p.

KSIEGARNIA:

ABC

TEL-AVIV ul. Allenby 71
Rozmówki i słownik polsk.
ang. kieszonk. ... 86 mils
atlas świat. ... 60 ...
DUŻY WYBÓR KSIĄZEK

W naszym OBOZIE

Elegant

Salon galanterii
i konfekcji męskiej
Kompletne unundurowanie
gotowe i na miarę
Rogatyki, pasy i torby
ofic. Obuwie, bielizna
walizy i t.p.

DOMEK PRZY ŁASKU
na życzenie
udzielały kredytu

PRALNIA OBOZOWA
naprzeciw kasyna ofic.

KRAWIEC i SZEWC wojskowy
naprzeciw kasyna ofic.

SOKI NATURALNE
3 milsy szklanka.

KINO OBOZOWE
Dziś 23.XII./Poniedz./.

N i e c z y n n e.